

Jan SNOPKO

Uniwersytet w Białymstoku

Wpływ rewolucji lutowej 1917 r. w Rosji na działalność polityczno-wojskową Józefa Piłsudskiego

Głównym celem działalności politycznej i wojskowej Józefa Piłsudskiego w okresie I wojny światowej było odzyskanie niepodległości przez Polskę. Rosję carską uznawał on za głównego wroga polskich aspiracji niepodległościowych. Współpraca z państwami centralnymi (Austro-Węgry, Niemcy) była konsekwencją takiego stanowiska i miała charakter taktyczny. Polityka Piłsudskiego nie była więc proaustriacka, czy proniemiecka, ale przede wszystkim antyrosyjska. Wynikało to po części z jego osobistych przeżyć – dorastał on bowiem w tradycji polskich powstań narodowych, doświadczył zesłania na Syberię, walczył z caratem jako jeden z liderów Polskiej Partii Socjalistycznej, przygotowywał członków organizacji strzeleckich do walki z Rosją¹. Rozwój sytuacji w państwie carów miał dla Piłsudskiego ogromne znaczenie, determinował nie tylko politykę Petersburga w kwestii polskiej, ale mógł mieć wpływ na postawę innych państw w tej sprawie.

Piłsudski przywiązywał dużą wagę do organizowania polskiej siły zbrojnej, jako niezbędnego elementu walki o niepodległość. Polskiej „szabli” nie mogło zabraknąć w przełomowym momencie dziejów. Po wybuchu wojny był on polityczno-ideowym przywódcą obozu niepodległościowego i współtwórcą Legionów Polskich, walczących u boku państw centralnych przeciw Rosji. Jednak mocarstwa europejskie na początku wojny nie były zainteresowane kwestią polską, nie miały konkretnych planów w tej sprawie. Polskie aspiracje i działania niepodległościowe zderzyły się początkowo z murem obojętności i niechęci ze strony państw walczących. Znamienna była opinia w tej kwestii Michała

¹ Szerzej zob.: W. Suleja, *Józef Piłsudski*, Wrocław 2004; A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867–1935*, Warszawa 1990.

Sokolnickiego (jednego ze współpracowników Piłsudskiego), który konstatawał, że: „Polski w Europie 1914 roku nie chciał nikt”².

Piłsudski nie był dla Austriaków łatwym sojusznikiem. Konsekwentnie domagał się jasnych deklaracji politycznych w sprawie polskiej, dążył do jak największej samodzielności Legionów i usunięcia z nich austro-węgierskich oficerów. Zyskiwał coraz większą popularność w szeregach legionowych i szerokich kręgach społeczeństwa polskiego, ale w końcu września 1916 r. otrzymał dymisję i został zwolniony z Legionów.

Rok 1916 okazał się jednak bardzo ważny dla polskich aspiracji niepodległościowych. W tym czasie sprawa polska nabierała coraz większego znaczenia w polityce walczących mocarstw. 5 listopada 1916 r. ogłoszono akt dwóch cesarzy niemieckiego i austriackiego, zapowiadający utworzenie samodzielnego Królestwa Polskiego. Liczono przy tym na pozyskanie polskich żołnierzy do walki z Rosją na froncie wschodnim oraz korzystne efekty propagandowe. Powołano Tymczasową Radę Stanu (TRS), w której referentem spraw wojskowych został J. Piłsudski. Faktyczna jego rola w tym organie była większa niż tylko formalne zaszeregowanie. Wejście Komendanta do TRS dawało mu szansę na ponowne włączenie się do gry politycznej, chciał też mieć wpływ na tworzenie polskiego wojska pod patronatem niemieckim. Kwestia ta wywoływała wiele sporów i kontrowersji. Generał-gubernator Hans von Besler nie chciał początkowo stworzyć armii polskiej na bazie Legionów, uważał je za „przeżarte” polityką i trudne do zdyscyplinowania³. Nie miał też zaufania do J. Piłsudskiego i działań TRS w sprawach wojskowych.

Przełomowy wpływ na losy sprawy polskiej na arenie międzynarodowej i możliwości tworzenia polskiego wojska w państwach koalicji miała jednak rewolucja lutowa w Rosji. Rząd carski aż do lutego 1917 r. traktował sprawę polską jako wewnętrzną sprawę Rosji. Takie też stanowisko musiały z konieczności przyjąć rządy Francji i Anglii. Nie zajmowały się one początkowo sprawą polską, czego skwapliwie pilnowali dyplomaci rosyjscy. Po obaleniu caratu zarówno Rząd Tymczasowy jak i Piotrogrodzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich uznały prawo Polski do niepodległego bytu państwowego⁴. Przyczyniło się to do wielkiej aktywizacji Polaków przebywających w Rosji, a przede wszystkim rozwiązało ręce rządowi Francji i Anglii w sprawie polskiej. Otworzyło też drogę do tworzenia polskich oddziałów wojskowych po stronie

² M. Sokolnicki, *Sprawa polska na terenie międzynarodowym (1914–1918)*, „Niepodległość” 1930, t. I, z. 2, s. 195. Zob. też: M. Kornat, „Polski w Europie 1914 roku nie chciał nikt”. *O sprawie polskiej w przededniu i w chwili wybuchu wielkiej wojny*, [w:] *Imperia, narody i społeczeństwa Europy Wschodniej i Środkowej na progu pierwszej wojny światowej*, red. A. Nowak, Warszawa 2016, s. 379-419.

³ O polskich i niemieckich planach tworzenia armii polskiej szerzej: J. Snopko, *Final epopei Legionów Polskich 1916-1918*, Białystok 2008, s. 45-57.

⁴ A. Achmatowicz, *Akty rosyjskie z marca 1917 roku dotyczące Polski*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1986, t. XXII, s. 65-100.

Ententy. 4 czerwca 1917 r. ukazał się dekret prezydenta republiki francuskiej Raymonda Poincaré o powołaniu Armii Polskiej we Francji⁵. Armia ta odegrała z czasem doniosłą rolę polityczną, wprowadziła Polskę do rzędu państw sprzymierzonych i walczących po stronie zwycięskiej koalicji. Szanse na stworzenie silnych liczebnie oddziałów polskich istniały przede wszystkim w Rosji, gdzie zachodził proces wyodrębniania się żołnierzy polskiego pochodzenia z armii rosyjskiej i organizowania ich w związki wojskowych Polaków⁶. Latem 1917 r. rozpoczęto tworzenie korpusów polskich w Rosji, ale większymi sukcesami organizacyjnymi mógł wykazać się jedynie I Korpus, pod dowództwem gen. Józefa Dowbór-Muśnickiego.

Wybuch rewolucji w Rosji wywarł, co rozumiały, duży wpływ na rozwój sytuacji politycznej na ziemiach polskich oraz działania Józefa Piłsudskiego. Pierwsze informacje o rewolucyjnych wydarzeniach w Piotrogradzie pojawiły się w gazetach warszawskich 15 marca 1917 r. Były one wręcz niewiarygodne dla opinii publicznej, ale wywołały ogromne podniecenie, niosły wiele pytań i wiele nadziei. „Uda się ten przewrót czy nie uda? – zastanawiała na łamach dziennika Maria Lubomirska – Zapewni Anglii zwycięstwo i panowanie, czy też nastąpi w Rosji anarchia, która uratuje Niemców?”⁷ Były to kapitalne pytania, pozostające początkowo bez odpowiedzi. Z kolei Władysław Leopold Jaworski 15 marca zapisał w diariuszu: „Dzisiaj nadeszły tu dopiero pierwsze wieści o rewolucji w Rosji. Wrażenie wstrząsające. Na razie ten można wysnuć wniosek, że wojna z Rosją już się kończy. Dalsze wnioski? Ruch w Rosji wszczęty może zatoczyć szerokie kręgi. W Austrii już głód zagląda w oczy”⁸. Charakterystyczne, że politycy proaustriaccy widzieli w rewolucji argument za zwycięstwem mocarstw centralnych.

Większość polityków polskich doceniła znaczenie wydarzeń rozgrywających się w państwie carów. Przewrót nad Nową miał bowiem pierwszorzędne znaczenie dla kwestii niepodległości Polski. Proklamacja rosyjskiego Rządu Tymczasowego z 29 marca 1917 r. szła znacznie dalej niż obietnice mocarstw centralnych, mówiła o tworzeniu niezależnego państwa polskiego z trzech zaborów. Inna sprawa, że Rosjanie w tym czasie nie kontrolowali już ziem polskich, co zapewne ułatwiało składanie takich deklaracji.

Wydarzenia zachodzące w Rosji miały kapitalne znaczenie dla Piłsudskiego i kierowanego przezeń obozu politycznego. Należy podkreślić, że trafnie docenił on i zinterpretował wagę wydarzeń rosyjskich. Wszak jego głównym

5 M. Wrzosek, *Polski czyn zbrojny podczas pierwszej wojny światowej 1914–1918*, Warszawa 1990, s. 338–339; M. Leczyk, *Komitet Narodowy Polski a Ententa i Stany Zjednoczone 1917–1919*, Warszawa 1966, s. 80, 84.

6 Szerzej zob.: A. Miodowski, *Związki Wojskowych Polaków w Rosji (1917–1918)*, Białystok 2004.

7 *Pamiętnik księżnej Marii Dzdzisławowej Lubomirskiej 1914–1918*, do druku przygot. J. Pajewski, Poznań 2002, s. 481.

8 W. L. Jaworski, *Diariusz 1914–1918, wybór i oprac. M. Czajka*, Warszawa 1997, s. 171.

hasłem była odbudowa państwowości polskiej w walce z Rosją carską. W tym celu przecież współtworzył Legiony i taka była podstawa współpracy z Niemcami i Austro-Węgrami. Upadek caratu i zapowiedzi „nowej” Rosji o uznaniu praw Polaków do własnego, niepodległego państwa, wymuszały zasadnicze zmiany w dotychczasowych planach polityczno-wojskowych. Jak wspominał Leon Wasilewski, wybuch rewolucji w Rosji Piłsudski ocenił

...jako fakt niesłychanej doniosłości i punkt zwrotny w całej naszej polityce. Rosja, jako najpoważniejsza siła w naszych obliczeniach politycznych, ten nasz wróg największy – na dłuższy przeciąg czasu ustępowała z pola. (...) należało teraz zwrócić całą energię przeciwko dwóm innym okupantom⁹.

Wydarzenia rosyjskie wpływały dynamizująco na sytuację polityczną i nastroje społeczne na ziemiach polskich i w innych krajach europejskich. Hasła pokoju, chleba, równości i demokracji padały na podatny grunt. Społeczeństwo coraz bardziej się radykalizowało i śmieiej domagało się swoich praw; upowszechniały się nastroje republikańskie.

Wpływ rewolucji rosyjskiej na sytuację polityczną w Królestwie Polskim bacznie obserwowali Niemcy i Austriacy. Baron Stefan Ugron informował wiedeńskie MSZ, że oddźwięk proklamacji rosyjskiego Rządu Tymczasowego był duży – przyjęły ją z zadowoleniem zwłaszcza partie lewicowe, ale wywarła ona wrażenie na wszystkich stronnictwach stojących na gruncie antyrosyjskim. Austro-węgierski dyplomata zaznaczał też, że może na tym ucierpieć sprawa tworzenia armii polskiej; będzie więcej komplikacji, wątpliwości i pytań z tym związanych¹⁰. Obawy strony austriackiej budziły też plany formowania polskiego wojska w Rosji.

Strona niemiecka także z uwagą śledziła echa wydarzeń rosyjskich na okupowanych ziemiach polskich i ich ewentualny wpływ na tworzenie armii w Królestwie. W nowych okolicznościach armia ta traciła na znaczeniu i nie była już tak pożądanym dla państw centralnych sojusznikiem na froncie wschodnim jak wcześniej. Część dowódców niemieckich od początku była sceptyczna w tej sprawie. Teraz zyskiwali oni nowe argumenty – wojsko polskie nie jest już Niemcom potrzebne, a i sami Polacy nie będą się kwapić do jego tworzenia. Profesor Hans Delbrück na łamach ówczesnej prasy przyznawał, że „Przewrót rosyjski zmienił nasz stosunek do Polaków. Jak długo istniał carat, tak długo mogła i musiała niemiecka polityka liczyć się z tym, że Polacy są naszymi naturalnymi sprzymierzeńcami...”¹¹. Rewolucja to zasadniczo zmieniła i wspólny interes – walka z caratem – przestał istnieć. Niemcy dostrzegali jednak,

⁹ L. Wasilewski, *Józef Piłsudski jakim go znałem*, Warszawa 1935, s. 148.

¹⁰ Archiwum Akt Nowych, mf. M447/2, k. 23. Raport S. Ugrona do ministra O. Czernina z 3 IV 1917 r. Inne depeze i raporty Ugrona do MSZ o wpływie rewolucji rosyjskiej na sytuację polityczną w Królestwie publ. w: *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. I, Warszawa 1962, s. 10, 13-16, 22-23. Por. L. Grosfeld, *Polityka państw centralnych wobec sprawy polskiej w latach 1914-1918*, Warszawa 1962, s. 193-197.

¹¹ H. Delbrück, *Przyszły stosunek Niemiec do Polski i Rosji*, „Wiadomości Polskie” 1917, nr 32, s. 5.

że dawało to Polakom większą swobodę manewru i szersze możliwości politycznego działania.

Także politycy polscy dostrzegali nowe okoliczności, związane z tworzeniem polskich sił zbrojnych. Emil Bobrowski konstatował, że: „Rewolucja w Rosji zdaje się wpływać na opóźnianie organizowania wojska u nas; Niemcy sądzą może, że Rosja już wojować nie będzie i – zdaje się – boją się wielkiej i silnej armii polskiej”¹². Nowa sytuacja polityczna powodowała, że strona niemiecka była jeszcze mniej skłonna do ustępstw w sprawie polskiego charakteru wojska, o co tak zabiegał J. Piłsudski i TRS. Dla celów polityczno-propagandowych wystarczały im nawet niewielkie polskie formacje, ale ściśle podporządkowane niemieckiemu dowództwu i nie sprawujące kłopotów.

W aktualnej sytuacji politycznej orientacja antyrosyjska Piłsudskiego i jego obozu politycznego nie miała więc dalszej racji bytu. Wobec osłabienia wewnętrznego Rosji, Niemcom nie zależało już tak bardzo na pozyskaniu Polaków do walki na froncie wschodnim. Wspólny interes – jakim była walka z carską Rosją – przestał istnieć. Realizacja aktu z 5 listopada 1916 r. napotykała na przeszkody, tworzenie struktur państwa i wojska polskiego nie postępowало naprzód. Polacy nie chcieli wstępować do wojska, które miało być ściśle podporządkowane dowództwu niemieckiemu, i rekrutacja doń zakończyła się fiaskiem. Wśród ludności okupowanych ziem polskich wyraźnie narastały nastroje antyniemieckie, podsycane przez bezwzględną eksploatację gospodarczą okupowanych terenów. Rozczarowanie, zniechęcenie i antyniemieckie nastroje narastały także w szeregach Legionów Polskich. Ich przyszłość rysowała się bardzo niepewnie. Komendant musiał odpowiedzieć na bardzo istotne pytanie – co dalej?

W tej sytuacji Józef Piłsudski postanowił ostatecznie zerwać współpracę z państwami centralnymi. W tym miejscu można postawić pytanie, na ile była to konsekwentna realizacja jeszcze przedwojennych założeń i planów politycznych. W literaturze historycznej często podkreśla się, że jeszcze przed wybuchem I wojny światowej zakładał on, iż „Rosja będzie pobita przez Austrię i Niemcy, a te z kolei będą pobite przez siły anglo-francuskie (lub anglo-amerykańsko-francuskie). (...) To wskazuje Polakom kierunek ich działań”¹³. Wokół tych prognoz Piłsudskiego toczy się ożywiona dyskusja w polskiej historiografii¹⁴.

Wydaje się, że niezależnie od przedwojennych planów i prognoz, decydujący był bieżący rozwój wydarzeń. On ostatecznie weryfikował wcześniejsze zało-

¹² Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, rkps 12004, E. Bobrowski, Pamiętniki, k. 1735.

¹³ Cyt. za: W. Suleja, *Alternatywy Piłsudskiego – powstańcy zryw czy agitacja czynem?*, [w:] *Imperia, narody...*, s. 462.

¹⁴ M.in. T. Wolsza, *W sprawie prognoz Józefa Piłsudskiego dotyczących przebiegu I wojny*, „Dzieje Najnowsze” 1985, nr 3-4, s. 159-166; W. Śladkowski, *Czy Józef Piłsudski przewidział przebieg I wojny światowej?*, [w:] *Żar niepodległości. Międzynarodowe aspekty życia i działalności Józefa Piłsudskiego*, red. L. Maliszewski, Lublin 2004, s. 49-54.

zenia. A wielkość Piłsudskiego polegała na umiejętności wykorzystywania dynamicznie zmieniającej się sytuacji dla realizacji polskich celów politycznych. Decyzję o zerwaniu współpracy z Niemcami podjął on prawdopodobnie już w maju 1917 r.¹⁵. Widać było wtedy wyraźnie, że plany tworzenia armii polskiej u boku państw centralnych poniosły fiasko; można było liczyć jedynie na polskojęzyczne oddziały Wehrmachtu. Tymczasowa Rada Stanu ciągle była „zawiązkiem” rządu, coraz bardziej się kompromitowała i traciła na znaczeniu. Niemcy miały też w perspektywie coraz mniejsze szanse na wygranie wojny. Osłabienie Ententy, spowodowane rewolucją w Rosji, zostało zrekompensowane przystąpieniem Stanów Zjednoczonych do wojny (6 kwietnia). Prezydent Wilson w orędziu do senatu z 22 stycznia 1917 r. wypowiedział się za istnieniem „zjednoczonej, niepodległej i autonomicznej Polski”, co zostało oczywiście z satysfakcją przyjęte przez Polaków¹⁶.

Pretekstu do spektakularnego zerwania z dotychczasowymi „sojuznikami” dostarczyła sprawa przysięgi, którą w lipcu 1917 r. mieli złożyć legionieści pochodzący z zaboru rosyjskiego, a więc będący formalnie obywatelami Rosji. 2 lipca Piłsudski i jego współpracownicy wystąpili z Tymczasowej Rady Stanu, a oddziały legionowe otrzymały polecenie by nie składać przysięgi, potwierdzającej braterstwo broni z armiami państw centralnych i podległość niemieckiemu dowództwu (gen. Hans von Besler).

Instrukcje w sprawie przysięgi i motywy tej decyzji Piłsudski przedstawił grupie oficerów z I Brygady Legionów na spotkaniu w hotelu Brühlowskim. Nieformalna odprawa odbyła się na prośbę dowódców oddziałów, którzy chcieli by Komendant wydał „ostateczny rozkaz” w tej sprawie. Wzięli w niej udział Edward Rydz-Śmigły, Stanisław Burhardt-Bukacki, Przemysław Barthel de Weydenthal, Waclaw Scevola-Wieczorkiewicz, Władysław Rozeń, Mieczysław Dąbkowski i Janusz Głuchowski. Piłsudski, po wysłuchaniu meldunków o sytuacji w oddziałach, przedstawił położenie polityczno-wojskowe. Wyjaśniał, że

Nasza wspólna droga z Niemcami skończyła się. Rosja – nasz wspólny wróg w tej światowej wojnie, skończyła swą rolę. Wspólny interes przestał istnieć. Wszystkie nasze i niemieckie interesy układają się przeciw sobie. W interesie Niemców leży przede wszystkim pobicie Aliantów; w naszym – by Alianci pobili Niemców¹⁷.

Komendant podkreślał, że armia polska potrzebna jest Niemcom głównie dla celów polityczno-propagandowych, by pokazać europejskiej opinii publicznej, że Polacy są przeciw Entencie. „Dlatego też – mówił do oficerów

¹⁵ A. Nowak, *Polska i trzy Rosje. Studium polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego (do kwietnia 1920 roku)*, Kraków 2001, s. 37.

¹⁶ Orędzie Wilsona do senatu, publ. w: *Powstanie II Rzeczypospolitej. Wybór dokumentów 1866–1925*, red. H. Janowska i T. Jędruszczak, Warszawa 1984, s. 324-325. Tam też odezwa Tymczasowej Rady Stanu do Wilsona z wyrazami „najgłębszej wdzięczności i czci”.

¹⁷ J. Głuchowski, *Odmowa przysięgi i odmowa buntu. Fragment polityki legionowej z 1917 r.*, „Niepodległość” 1958, t. 6, s. 139.

I Brygady – wy do tej «Armii Polskiej» nie pójdziecie. (...) Im prędzej [Niemcy] przegrają wojnę, tym lepiej. Właściwie Niemcy tę wojnę już przegrali”. To przekonanie o klęsce mocarstw centralnych budziło duże zdziwienie wśród oficerów, którzy byli przekonani, że Niemcy są u szczytu powodzenia. Gazety pełne były przecież informacji o ich sukcesach i ilości zatopionych statków alianckich przez niemieckie łodzie podwodne. Nie pisano zaś o tym, że produkcja stoczniowa w państwach Ententy pozwala na uzupełnianie ponoszonych strat.

Decyzja Piłsudskiego stawiała żołnierzy w bardzo trudnej sytuacji. Mieli oni sprzeciwić się rozkazom Dowództwa Legionów, które poleciło złożenie przysięgi. Mimo nacisków i groźących represji, większość legionistów uznała autorytet Piłsudskiego (mimo iż on sam od dziewięciu miesięcy był poza Legionami) i w lipcu 1917 r. odmówiła złożenia przysięgi, potwierdzającej braterstwo broni z armiami państw centralnych. Niepodważalnym autorytetem Piłsudski cieszył się zwłaszcza w I Brygadzie, którą wcześniej dowodził. Także w pozostałych oddziałach zwolennicy Piłsudskiego prowadzili dość skuteczną agitację polityczną. Sprzyjał temu ochotniczy charakter formacji legionowych, stosunkowo wysoki poziom wykształcenia żołnierzy, ich zaangażowanie polityczne i ideowe. Z moich ustaleń wynika, że przysięgi odmówiło 62% oficerów i 74% żołnierzy pochodzących z terenu zaboru rosyjskiego¹⁸. Odmowa przysięgi była dla żołnierzy i oficerów decyzją niezwykle dramatyczną. Oznaczała rażące naruszenie dyscypliny wojskowej i faktyczne unicestwienie Legionów, które przez trzy lata tworzyli i w szeregach których tak ofiarnie walczyli. Marian Kukiel odrzucenie przysięgi przez większość oddziałów legionowych nazwał wręcz „heroicznym samobójstwem”¹⁹.

Reakcja władz niemieckich i Dowództwa Legionów była szybka. Wszyscy oficerowie i żołnierze, którzy odmówili złożenia przysięgi, mieli być zwolnieni z oddziałów i internowani. Część oficerów solidaryzujących się z postawą internowanych została zwolniona z szeregów. Represje dotknęły także działaczy Polskiej Organizacji Wojskowej. 22 lipca nad ranem policja niemiecka aresztowała Piłsudskiego, który został internowany w twierdzy w Magdeburgu. Piłsudski spodziewał się aresztowania i miał nawet plan przedostania się do Rosji. Jednak jego zaplecze polityczne na gruncie rosyjskim (Polska Partia Socjalistyczna, Polska Organizacja Wojskowa, liberalni demokraci) było dość słabe. Natomiast w armii rosyjskiej było wielu generałów polskiego pochodzenia, potencjalnych kandydatów na dowódców armii polskiej²⁰. Plan był politycznie ryzykowny i nie podjęto próby jego realizacji.

Aresztowanie komendanta Piłsudskiego wywołało duże poruszenie wśród elit politycznych i w szerokich kręgach społeczeństwa polskiego. Niektórzy

¹⁸ J. Snopko, op. cit., s. 181.

¹⁹ M. Kukiel, *Wskrzeszenie Wojska Polskiego*, Londyn 1960, s. 28.

²⁰ A. Nowak, *Polityka „rosyjska” obozu Piłsudskiego w latach 1914–1918*, „Zeszyty Historyczne” 1999, z. 130, s. 11-12; idem, *Polska i trzy Rosje...*, s. 41.

z przeciwników politycznych mylnie zakładali, że przyniesie to spadek jego popularności. Internowanie nie zaszkodziło jednak jego karierze, przyniosło mu nawet dodatkowy „kapitał polityczny”, umocniło pozycję najbardziej znanego bojownika (dzięki internowaniu nawet męczennika) walki o niepodległość Polski²¹.

Internowanych żołnierzy (ponad 3 tysiące) osadzono w obozie w Szczypiornie koło Kalisza, natomiast oficerów – w Beniaminowie koło Zegrza. Mimo ciężkich warunków bytowych, większość z nich dotrwała końca wojny, tylko kilku zmarło w obozie. Pomoc materialną (głównie żywnościową) i duchową dla internowanych niesły polskie organizacje charytatywne.

Konsekwencje kryzysu przysięgowego okazały się dla Legionów opłakane. Formacja uległa zdekompletowaniu, a jej szeregi mocno się skurczyły. Żołnierze, którzy odmówili złożenia przysięgi, znaleźli się w obozach internowania. Tylko niewielka grupa oficerów i około tysiąca żołnierzy pozostało w Królestwie Polskim, jako załączek Polskiej Siły Zbrojnej (pogardliwie nazywanej Polnische Wehrmacht). Większość oddziałów legionowych (około 11 tysięcy żołnierzy i oficerów), wśród których dominowali już mieszkańcy Galicji, odesłano w rejon Przemyśla pod dowództwo austriackie²². Spora część legionistów wykorzystwała panujące zamieszanie i samowolnie opuściła szeregi, nie wróciła z urlopów, ze szpitali do swoich oddziałów. Ukrywający się legioniści zasilili szeregi Polskiej Organizacji Wojskowej i wspierali działalność obozu niepodległościowego. Kryzys przysięgowy definitywnie przekreślił możliwości utworzenia większej armii polskiej pod dowództwem niemieckim.

Działalność obozu niepodległościowego zwróciła się przeciw państwom centralnym. Obok walki politycznej i propagandowej, prowadzono również konspiracyjne przygotowania wojskowe. Hasło uwolnienia Piłsudskiego i internowanych legionistów było czynnikiem mobilizującym opinię publiczną i wpływającym na antyniemieckie nastroje społeczeństwa polskiego.

Na początku 1918 r. obóz niepodległościowy zmienił też stanowisko w sprawie polskich formacji wojskowych, powstających w Rosji. Pod wpływem napływających informacji o przewrocie bolszewickim nad Nową kierownictwo Polskiej Partii Socjalistycznej radykalnie zmieniło swój stosunek do polskich oddziałów tworzonych pod auspicjami narodowych demokratów (a więc przeciwników politycznych) na Wschodzie. Postanowiono wysłać do Rosji grupę oficerów legionowych, których zadaniem było opanowanie polskiego ruchu wojskowego, nadanie mu charakteru antyniemieckiego, przyspieszenie

²¹ Bardzo celnie komentował to Jan Hupka: „Obecnie, ponieważ Niemcy go uwięzili i wywieźli, popularność jego znów urośnie – jako męczennika. Internowany w Niemczech, nie zużyje się w Polsce”. Por.: J. Hupka, *Z czasów wielkiej wojny. Pamiętnik niekomatanta*, Lwów 1937, s. 312.

²² W. Milewska et al., *Legiony Polskie 1914–1918. Zarys historii militarnej i politycznej*, Kraków 1998, s. 240-245.

tworzenia regularnej armii polskiej i skierowanie jej do walki z państwami centralnymi. Misja zakończyła się jednak niepowodzeniem, rozpoczęła zbyt późno, a większość żołnierzy pragnęła przede wszystkim powrotu do domów, zniechęcała ich natomiast perspektywa dalszej walki z Niemcami czy bolszewikami.

Po przewrocie rewolucyjnym w Niemczech Józef Piłsudski został zwolniony z internowania w Magdeburgu i 10 listopada 1918 r. przybył do Warszawy. Został Naczelnym Wodzem armii polskiej i objął funkcję Naczelnika Państwa (odpowiednik głowy państwa, prezydenta). Zastał sytuację niezwykle trudną i skomplikowaną: ogromne problemy wewnętrzne, rewolucyjne nastroje ludności, zarysowujący się konflikt na rubieżach (granicach) odradzającego się państwa polskiego. Piłsudski zakładał, że na kształt granicy zachodniej decydujący wpływ będzie miała Ententa, natomiast na wschodzie zależeć to będzie od wysiłku i zaangażowania samych Polaków. Stąd tak wiele uwagi poświęcał on tworzeniu wojska i powstrzymaniu zagrożenia ze wschodu (tym zagrożeniem była nie tylko bolszewicka, ale i „biała” Rosja).

Rewolucja lutowa w Rosji miała ogromny wpływ na rozwój sprawy polskiej podczas I wojny światowej. Przede wszystkim „rozwiązała ręce” państwu Ententy, co w konsekwencji doprowadziło do uznania niepodległości Polski. Wkrótce jednak bolszewicka Rosja stała się dla tej nieokrzepłej jeszcze polskiej państwowości śmiertelnym zagrożeniem, powstrzymanym dopiero w sierpniu 1920 r. pod Warszawą i ostatecznie we wrześniu 1920 r. w bitwie nad Niemnem.